

Antoni Napieralski

Legal borders, legal loopholes and human rights.

Pomimo szafowania przez wiele państw demokratycznych sloganami o rządach prawa, współcześnie powszechnym jest eksportowanie naruszeń praw człowieka poza własne terytorium. Możliwe jest to przede wszystkim za sprawą nierównowagi panującej zarówno w krajowych systemach prawnych jak i w prawie międzynarodowym. Przyznaje się państwom prawo do poddawania jednostek przebywających poza granicami tych państw ich władzy, a jednocześnie nie wymaga się od nich odpowiedzialności za własne czyny. Ofiary naruszeń praw człowieka popełnianych poza terytorium naruszającego państwa nie są chronione przez ich systemy prawne.

Porównawcza analiza normatywna porządków prawnych oraz orzecznictwa Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady oraz Zjednoczonego Królestwa zostaje skonfrontowana z regulacjami oraz orzecznictwem prawno-międzynarodowym. Dobór państw poddanych analizie wynika z ich zaangażowania w pozaprawne przetrzymywanie podejrzanych o terroryzm oraz ich popularności jako destynacji globalnej migracji. Obie te sytuacje, choć na pozór odległe stawiają jednostki w tej samej sytuacji prawnej – nie-obywatele tych państw są poddawani ich władzy choć znajdują się na terytorium państw trzecich. Celem pracy jest po pierwsze wskazanie przyczyn tej sytuacji, tj. odpowiedzi na pytanie, jak jest to w ogóle możliwe. Po drugie w pracy przedstawione jest rozwiązanie prawne mogące w przyszłości ukrócić takie postępowanie, tj. klauzula ochrony ofiar (VPC).

W pracy wskazane jest w jaki sposób możliwe będzie stworzenie mechanizmów ochrony praw człowieka nie-obywateli przebywających na terytorium państw trzecich. Przeprowadzona analiza prawa międzynarodowego publicznego oraz prawa konstytucyjnego wskazanych państw pozwala stwierdzić, że dopuszczalne byłoby ekstraterytorialne stosowanie krajowych oraz międzynarodowych przepisów chroniących podstawowe prawa i wolności człowieka.